



ANDRZEJ NIESPOREK

*University of Silesia in Katowice,
Poland*

ORCID iD: 0000-0001-7514-8163

GLOBALNE SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE A WYZWANIA GLOBALNEJ DEMOKRACJI

GLOBAL CIVIL SOCIETY AND THE CHALLENGES OF GLOBAL DEMOCRACY

ABSTRACT

This article analyzes key phenomena and social processes related to the shaping of the global social space. This includes the development and specificity of global society, global civil society, and global democracy, as well as their interrelationships. The creation of a global social space creates challenges for its organization and governance, including threats related to a deficit of democratic legitimacy. The concept of globalization is ambiguous. Consequently, it is defined in many different ways. Difficulties in defining the concept of globalization stem from both the complexity of the reality to which it is applied and the popularity of the concept, a trend in its use not only in science but also beyond. From a sociological perspective, analysis of the globalization process focuses on the changes to which social relations are subject. Globalization is conceptualized in this article as a process of time and space compression. Global civil society is analyzed from both in descriptive perspective and a normative perspective. Meanwhile, the issue of global democracy is analyzed from the perspective of the democratic legitimization of actions at the supranational and global levels.

KEYWORD: globalization, civil society, global democracy, democracy, global society, global civil society

ABSTRAKT

W artykule analizuje się kluczowe zjawiska i procesy społeczne związane z kształtowaniem się globalnej przestrzeni społecznej. W tym kształtowania się i specyfiki społeczeństwa globalnego, globalnego społeczeństwa obywatelskiego oraz globalnej demokracji, a także ich wzajemnych związków. Tworzenie globalnej przestrzeni społecznej kreuje wyzwania dla jej organizacji i rządzenia, w tym zagrożeń związanych z deficytem demokratycznej legitymizacji. Pojęcie globalizacji jest wieloznaczne. W związku z tym, jest więc bardzo różnie definiowane. Trudności ze zdefiniowaniem pojęcia globalizacji wiążą się zarówno ze złożonością rzeczywistości do której jest ono odnoszone, jak i popularnością pojęcia, modą na używanie tego pojęcia nie tylko w nauce, lecz także poza nią. W perspektywie socjologicznej analizy procesu globalizacji koncentruje się wokół zmian jakim podlegają stosunki społeczne. Globalizację ujmuje się w artykule jako proces kompresji czasu i przestrzeni. Globalne społeczeństwo obywatelskie analizuje się zarówno w perspektywie opisowej jak i normatywnym. Zaś problem demokracji globalnej analizuje się w perspektywie demokratycznej legitymizacji działań na poziomie ponadpaństwowym i globalnym.

SŁOWA KLUCZOWE: globalizacja, społeczeństwo obywatelskie, demokracja, społeczeństwo globalne, globalne społeczeństwo obywatelskie, globalna demokracja

WPROWADZENIE

Dyskusja dotycząca globalizacji ma wiele wymiarów. Jednym z istotnych jest kwestia kształtowania się globalnej przestrzeni społecznej i pytanie o reguły jej organizacji oraz zasady rządzenia, o to w jakim stopniu mają one demokratyczny charakter i jaką rolę odgrywa w nich globalne społeczeństwo obywatelskie? Jest to pytanie o istnienie i specyfikę globalnej demokracji. Zrozumienie tych problemów wymaga pogłębionej analizy kluczowych zjawisk i procesów społecznych związanych z tym aspektem globalizacji. W tym kształtowania się i specyfiki społeczeństwa globalnego, globalnego społeczeństwa obywatelskiego oraz globalnej demokracji, a także ich wzajemnych związków. Celem artykułu jest analiza tych związków, a także próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o potencjalną rolę globalnego społeczeństwa obywatelskiego w kształtowaniu globalnej demokracji oraz o instytucjonalny wymiar tak rozumianej demokracji globalnej.

ROZUMIENIE SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego ma swoją odmiennie określaną historię i jest różnie definiowane. W społeczeństwach demokratycznych jest ponadto pozytywnie waloryzowane (Wnuk-Lipiński, 1996, 98). Początki społeczeństwa obywatelskiego mogą więc być poszukiwane w różnych okresach historycznych. W okresie rozwoju starożytnej, klasycznej demokracji greckiej, w różnych późniejszych okresach przednowoczesnej historii, lub związane z okresem oświecenia i rozwoju kapitalizmu (Ehrenberg, 1999). Odmienne historyczne datowanie początków społeczeństwa obywatelskiego wiąże się z jego różnym definiowaniem. Wielość interpretacji oscyluje pomiędzy, drogą Locke'a i Hegla a drogą Tocqueville'a. To jest między rozumieniem społeczeństwa obywatelskiego w znaczeniu makrosocjologicznym, a jego konkretnymi, w tym instytucjonalnymi, formami przejawiania się (Szacki, 1997). W perspektywie makrosocjologicznej – obecnej szczególnie w myśli Hegla – istotny jest przede wszystkim proces odróżniania i przeciwstawiania społeczeństwa obywatelskiego i państwa (Hegel, 1969; Avineri, 2004; 2009).

Współcześnie w swoim najbardziej ogólnym rozumieniu, społeczeństwo obywatelskie traktowane jest jako, oddzielony od państwa, obszar aktywności społecznej (Barrow, 2020).

Ważnym składnikiem społeczeństwa obywatelskiego jest kształtowanie się przestrzeni publicznej, w obrębie której obywatele mogą angażować się w dyskusję nad *wspólnymi interesami*. Uczestnicy dyskusji są w stanie abstrahować od swoich własnych stanowisk i interesów i rozważać je w relacji z interesami i stanowiskami innych. Dyskusja prowadzona jest w terminach, które koncentrują się na szerszych interesach i nie traktują jakiegokolwiek indywidualnego lub grupowego interesu jako wyróżnionego (Habermas, 2008). Uczestnictwo ma tutaj wymiar grupowy i nie ogranicza się – jak w wypadku *demokracji przedstawicielskiej* do indywidualnego wpływania na proces podejmowania decyzji. Istotnym elementem jest tutaj bowiem aktywne *przełamywanie* różnic interesów i budowanie kompromisu – czy zapobieganie konfliktom. Współcześnie szczególną rolę w tym zakresie odgrywają sieci społeczne, konceptualizowane często w kategoriach lokalnego kapitału społecznego (Baiocchi, 2003; Niesporek, 2008; Woolcock & Narayan, 2000; Lin, 2001). Przestrzeń publiczna stanowi alter ego procesu depersonalizacji państwa, zmierzchu *metafizyki państwa*. Kształtowanie się zdepersonalizowanych oraz sformalizowanych struktur podejmowania decyzji politycznych koresponduje tutaj z kształtowaniem przestrzeni dla wypracowywania i uzewnętrzniania grupowych kompromisów (Habermas, 2008; Habermas, 1992; Calhoun, 1992; Wódz, 2007).

Traktowanie społeczeństwa obywatelskiego jako oddzielnego od państwa może mieć szerszy lub węższy charakter. Występując w formie modelu dwudzielnego, w którym gospodarka jest elementem składowym społeczeństwa obywatelskiego, lub modelu trójdzielnego, w którym społeczeństwo obywatelskie sytuuje się poza państwem i gospodarką (Pietrzyk-Reeves, 2004). W drugim rozumieniu społeczeństwo obywatelskie utożsamiane być może z *trzecim sektorem* (Szacki, 1997, s. 52 i nast.). Istotnym problemem pozostaje jednak wewnętrzne zróżnicowanie organizacji w obrębie tego sektora, w tym przede wszystkim w zakresie stopnia reprezentacji ponadprywatnych tj. publicznych celów (Douglas, 1987). Problematyzuje to rozumienie społeczeństwa obywatelskiego jako obszaru aktywności między tym co polityczne tj. państwowe i tym co prywatne. Jeśli nadto w poczet trzeciego sektora

zaliczać – zarówno tradycyjne jak i nowe – ruchy społeczne, jego jednoznaczne oddzielenie od obszaru aktywności politycznej także wydaje się trudne (Touraine, 1989; Touraine, 1995, Offe, 1995).

Niespełna dwa wieki temu opisując amerykańskie społeczeństwo Alexis De Tocqueville zwrócił uwagę na szczególną rolę, jaką w nim odgrywają stowarzyszenia (Tocqueville, 1996). Obecny już wtedy w życiu Ameryki obszar swobodnej, pozarządowej aktywności obywatelskiej, z biegiem czasu rozprzestrzenił się w wielu krajach i stopniowo przybrał także międzynarodowy charakter. Określenie, a także zdefiniowanie tego obszaru – sektora, nastrocza jednak sporo trudności. Dotyczy to więc zarówno nazwy, jak i jego konstytutywnych cech. W opisie wymienionego sektora stosuje się różną terminologię, podkreślając jednocześnie różne aspekty jego funkcjonowania (Salamon, 1992; 2017; Burlingame, 1996). Określa się go jako *sektor charytatywny* podkreślając fakt finansowania z prywatnych, charytatywnych donacji, jako *niezależny sektor*, zwracając uwagę na jego niezależność zarówno od rządu, jak i od instytucji rynku. Nazywa się go *sektorem pracy ochotniczej*, podkreślając znaczącą rolę jaką w jego funkcjonowaniu odgrywają wolontariusze. Bywa także nazywany *sektorem non-profit* gdyż stanowiące go organizacje nie są nastawione na generowanie zysku dla swoich członków. Z biegiem czasu upowszechniło się jednak najbardziej pojęcie *trzeciego sektora*, obszaru aktywności społecznej poza aktywnością ekonomiczną (biznes) i polityczną (państwo) (Etzioni, 1973; Corry, 2010).

SPÓŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE A DEMOKRACJA

Pojęcie demokracji jest równie wieloznaczne jak pojęcie społeczeństwa obywatelskiego. Przedmiotem zainteresowania czynię jednak nie rozumienie demokracji i jej cech (np. Sartori 1994; Dahl 1995), lecz jej związki ze społeczeństwem obywatelskim. Społeczeństwo obywatelskie najczęściej jest łączone z ideą demokracji liberalnej. Ma to swoje historyczne korzenie (Pietrzyk, 2002; 2003). Analiza ich wzajemnych związków koncentruje się przede wszystkim na aspektach instytucjonalnych, przy szerokim, socjologicznym rozumieniu instytucjonalizacji. Oprócz formalno-prawnie definiowanych instytucji,

obejmuje także proces kształtowania się wzorów i ról, które stają się trwałymi normami społecznymi (Berger, Luckmann, 1983). Możemy więc mówić o podejściu instytucjonalnym. Jednak struktura instytucji i instytucjonalnej partycypacji nie stanowi automatycznej gwarancji trwałości demokracji liberalnej. Społeczeństwo obywatelskie – definiowane w kategoriach aktywnego uczestnictwa w stowarzyszeniach i organizacjach nie stanowi antidotum dla zagrożeń jakie płyną dla systemu politycznego ze strony masowego społeczeństwa.

W społeczeństwo masowe – jak pokazywali jego krytycy – wpisane są zagrożenia dla trwałości systemu demokratycznego. Jednak – zdaniem Sheri Berman – organizacje społeczeństwa obywatelskiego nie kreują automatycznie prodemokratycznych postaw i nie zapobiegają totalitarnym przemianom. Autorka pokazała to w swojej znakomitej analizie upadku Republiki Weimarskiej (Berman, 1997). Złe funkcjonowanie instytucji politycznych Republiki Weimarskiej, a nie brak społeczeństwa obywatelskiego był przyczyną upadku i dojścia faszystów do władzy. Społeczeństwo obywatelskie było bowiem w tej republice dobrze rozwinięte. Nie budowało ono jednak wspólnoty, a zamykało ludzi w obrębie ich partykularnych interesów – *association life*, było rozdrobnione, budowało i utrzymywało różne subkultury społeczne. A system polityczny nie tworzył poczucia jedności – które zapewnili faszyci.

Nieco inny sposób rozumienia społeczeństwa obywatelskiego i jego roli w kształtowaniu demokracji proponuje podejście kulturalistyczne. W podejściu kulturalistycznym – dobrze funkcjonujące społeczeństwo obywatelskie rozumiane jest jako synonim konsensu aksjologicznego i rozwiniętej wspólnoty emocjonalnej, złączonej gęstą siecią lojalności grupowej, zobowiązań i solidarności między jednostkami. Jest to efektem bogatego życia publicznego, udziału w licznych organizacjach pozarządowych – przede wszystkim horyzontalnych – sprzyjających kształtowaniu się poczucia świadomości wspólnoty *my* i odpowiedzialności oraz lojalności wykraczających poza partykularne interesy.

Wiąże się z tym określony sposób rozumienia kapitału społecznego. Takie stanowisko przyjmuje R. D. Putnam, dla którego kapitał społeczny jest racjonalną odpowiedzią na dylematy zbiorowego działania, w którym osiąganie indywidualnie definiowanych korzyści – bez wzajemnej współpracy i wzajemnego zaufania – prowadzi do efektów, które nie są racjonalne z perspektywy wszystkich zainteresowanych (Putnam, 1995: s. 253).

Przewycięzanie dylematów zbiorowego działania staje się możliwe w tych społecznościach, które posiadają silnie rozbudowane normy wzajemności oraz sieci obywatelskiego zaangażowania. Kapitał społeczny – zdaniem Putnama – *odnosi się do cech społecznego zorganizowania, takich jak sieci, normy i społeczne zaufanie, ułatwiających ku obopólnej korzyści koordynację i współpracę* (Putnam, 1996: s. 17; Putnam, 1995: 258; Putnam, 2008). Kapitał społeczny jest przy tym tworzony oddolnie i jest wyraźnie odróżniany od instytucjonalnych form kontroli społecznej. *Kapitał społeczny jest cały czas tworzony spontanicznie przez ludzi wykonujących swoje codzienne obowiązki* (Fukuyama, 2003: s. 175).

Na ten aspekt kapitału społecznego szczególnie uwagę zwraca F. Fukuyama. Definiuje on kapitał społeczny jako *zestaw nieformalnych wartości i norm etycznych wspólnych dla członków określonej grupy i umożliwiających im skuteczne współdziałanie* (Fukuyama, 2003: s. 169; Fukuyama, 1997: s. 20). W wypadku kapitału społecznego – zdaniem Fukuyamy – w grę wchodzi tylko *natychmiastowo uruchamiane nieformalne normy*, tj. takie, które nie tylko istnieją potencjalnie – jako narzucane – lecz są rzeczywiście praktykowane. Ścisłej, są oddolnie tworzone i utrzymują się o tyle tylko, o ile są reprodukowane (Fukuyama, 1999; Putnam, 1995). Z podejściem kulturalistycznym wiąże się także kariera pojęcia zaufania (Sztompka, 2007). Pojęcie zaufania zyskuje na znaczeniu w zatomizowanym świecie, świecie globalizacji i masowego społeczeństwa. Zaufanie przestaje być traktowane jako cecha jednostki – staje się cechą relacji międzyludzkich, atrybutem pola społeczno-jednostkowego, jako kulturalny zasób wykorzystywany w działaniu.

DEFINIOWANIE GLOBALIZACJI^[1]

Pojęcie globalizacji jest wieloznaczne (Bertelson, 2000; Beyer, 2003; Waters, 1995; Niesporek, 2007). W związku z tym, jest więc bardzo różnie definiowane. Trudności ze zdefiniowaniem pojęcia globalizacji wiążą się zarówno ze złożonością rzeczywistości do której jest ono odnoszone, jak i popularnością pojęcia, modą na używanie tego pojęcia nie tylko w nauce, lecz także poza nią. Pojęcie to jest nadto uwikłane w ostre dysputy polityczne, w których

zaletą bywa nie klarowność pojęć, a ich emocjonalna nośność. *Globalizacja – pisze U. Beck – jest z pewnością najbardziej powszechnie używanym – i nadużywanym – kluczowym słowem w dysputach ostatnich lat i będzie również w nadchodzących latach; lecz jest także jednym z najrzadziej definiowanych, najbardziej mglistych i źle rozumianych, jak również najbardziej politycznie efektywnych* (Beck, 2000, s. 19). Podobne opinie wyrażają także inni badacze (Bauman, 2000, s. 5; Giddens, 2002, s. 7; Scholte, 2005, s. 15).

Pojęcie *globalizacja* pojawiło się w naukowym użyciu stosunkowo niedawno. Nie odgrywało ono istotniejszej roli w dyskusjach naukowych aż do połowy lat osiemdziesiątych. Dopiero w drugiej połowie tych lat nastąpił gwałtowny rozwój jego zastosowań (Robertson, 2000, s. 8). Dyskusje dotyczące problemu globalizacji mają interdyscyplinarny charakter (Robertson, 2001, s. 458). Stąd, jak podkreśla jeden z autorów, w naukach społecznych jest tyle sposobów konceptualizacji problematyki globalizacji ile jest w nich dyscyplin naukowych (Pieterse 1995, s. 45). Dla niniejszego tekstu istotne jest przy tym socjologiczne ujęcie globalizacji.

W perspektywie socjologicznej analizy procesu globalizacji koncentruje się wokół zmian jakim podlegają stosunki społeczne (Niesporek, 2007). Definicje takie można ułożyć w kontinuum ze względu na stopień uwzględniania w definicjach globalizacji nie tylko intensyfikacji kontaktów społecznych, lecz także – w różnym zakresie – ich czaso-przestrzennych, ekonomicznych, politycznych i społecznych skutków. *Globalizacja – zdaniem Giddensa – może więc być definiowana jako intensyfikacja stosunków społecznych w skali świata, które łączą oddalone od siebie miejsca w taki sposób, że lokalne wydarzenia są kształtowane przez wydarzenia odległe o wiele mil i odwrotnie* (Giddens, 1990, s. 64). Podobną w swej istocie definicję proponują D. Held i A. McGrew. *Globalizacja ich zdaniem oznacza powiększającą się skalę, rosnące znaczenie, przyspieszenie i pogłębiający się wpływ transkontynentalnych przepływów i wzorów interakcji społecznych. Odnosi się do zmiany lub transformacji skali ludzkich organizacji, które łączą odległe społeczności* (Held, McGrew, 2002, s. 1). Nowe doświadczanie czasu i przestrzeni niesie przy tym określone konsekwencje społeczne. W opinii Z. Baumana, właściwe globalizacji *zniwelowanie odległości czasowych i przestrzennych dzięki technice nie tyle ujednoliciło ludzką kondycję, ile ją spolaryzowało* (Bauman, 2000, s. 25). Globalizacja jest

więc dla niego procesem kompresji czaso-przestrzennej generującym nowe nierówności społeczne. W wielu definicjach globalizacji podkreśla się fakt przekraczania państwowych i narodowych ograniczeń. *Globalizacja jest ostatnim stadium długiej akumulacji technologicznych osiągnięć, które dały ludziom możliwość prowadzenia swoich spraw w obrębie świata, bez odwoływania się do przynależności narodowej, autorytetu rządu, czasu dnia czy środowiska fizycznego. Dotyczy to aktywności handlowej, finansowej, religijnej, kulturowej, społecznej lub politycznej; niczego nie wykluczając* (Langhorne, 2001, s. 2). Najbardziej radykalne sposoby definiowania globalizacji podkreślają jednolity charakter rzeczywistości kreowanej przez procesy globalizacyjne. W takim rozumieniu globalizacja *odnosi się do wszystkich tego rodzaju procesów, poprzez które ludzie na świecie zostają włączeni w jedno światowe społeczeństwo, społeczeństwo globalne* (Albrow, 1990, s. 9). Czy jak definiuje ten proces Robertson, *globalizacja jest pojęciem odnoszącym się zarówno do kompresji świata, jak i intensyfikacji świadomości świata jako całości* (Robertson, 2000, s. 8).

SPOŁECZEŃSTWO GLOBALNE

Koncentracja na kształtowaniu się stosunków społecznych w skali globalnej i świadomości społeczeństwa globalnego problematyzuje dwie kluczowe kwestie. Po pierwsze, stawia pytanie o faktyczne istnienie społeczeństwa globalnego oraz o jego związki z państwem narodowym. Przede wszystkim w kontekście demokratycznej reprezentatywności struktur władzy. Po drugie, o miejsce i rolę społeczeństwa obywatelskiego w ponadnarodowych strukturach. O istnienie i rolę globalnego społeczeństwa obywatelskiego (Niesporek, 2007; 2020). Problemem pozostaje jednak poszukiwanie strukturalnych i świadomościowych korelatów, kształtowania się odrębnej, globalnej całości społecznej. Jak podkreśla M. Shaw, w dyskusji nad specyfiką społeczeństwa globalnego przeważają jednak próby przenoszenia na analizę, procesu kształtowania się tego społeczeństwa i rozumienia jego specyfiki, kategorii pojęciowych wypracowanych w analizie społeczeństwa, definiowanego w kategoriach państwa narodowego. Społeczeństwo globalne, jeśli w ogóle miałoby

być społeczeństwem, winno spełniać strukturalne oraz normatywne kryteria wyodrębniania całości, jaką stanowi państwo narodowe (Shaw, 1994/2000).

Pytanie o podstawy istnienia globalnego społeczeństwa jest więc pytaniem o strukturalno-instytucjonalne podstawy jego wyodrębnienia i funkcjonowania oraz kształtowania się określonego porządku normatywnego, związanego z poczuciem odrębności i przynależności społecznej. Społeczeństwo globalne nie jest bowiem funkcjonalnym systemem. Raczej wyłaniającą się stopniowo złożoną całością stosunków społecznych, największą możliwą strukturą i kontekstem takich stosunków. Jest wewnętrznie zróżnicowane i sfragmentaryzowane, obejmuje wielopoziomowe stosunki społeczne, z których tylko część stanowi relacje o wyłącznie globalnym charakterze. *Społeczeństwo globalne winno być rozumiane nie jako system społeczny, lecz jako obszar społecznych relacji, w którym formowane są różnorodne systemy – z których niektóre są rzeczywiście globalne, inne stają się globalne, jeszcze inne, ciągle pozostają ograniczone do poziomu narodowego lub lokalnego* (Shaw, 1994/2000, s. 6).

Taka globalnie złożona całość nie stanowi więc i stanowić nie może, jednego uporządkowanego systemu. Jest oceanem *pływów* obejmującym raczej wiele różnych *wysp porządku* [*islands of order*]. Mobilność zjawisk i procesów społecznych, czyni przy tym jakąkolwiek formę porządku społecznego nietrwałą i zmienną. Globalna całość (społeczeństwo globalne) nie istnieje więc jako wyodrębniona całość, lecz się wyłania, tworzy. Jest *globalnym społecznym laboratorium* (Urry, 2003). Bardziej systemowa interpretacja procesu globalizacji, której reprezentantem jest np. Leslie Sklair (Sklair, 1991), stara się jednak poszukiwać ponadnarodowych wyznaczników globalnej całości (systemu, społeczeństwa). Sklair nawiązuje w tym względzie do idei *społeczeństwa światowego* Johna Burtona (Burton, 1972). Burton, wyprzedzając o wiele lat dyskusję o globalizacji, traktował społeczeństwo światowe jako ogólne środowisko, w którym przebiegają wszystkie jednostkowe, grupowe, narodowe i państwowe zachowania. Społeczeństwo światowe jest dla niego swoistą całością, różną od i niesprowadzalną do stosunków między narodami. Wyraźne oddzielenie międzynarodowej i ponadnarodowej (globalnej) perspektywy analizy systemu globalnego jest także obecne u Sklair'a. Socjologia systemu globalnego jest bowiem dla niego analizą ponadnarodowych praktyk. (TNPs – *transnational practices*). W grę wchodzi globalne praktyki

ekonomiczne, polityczne oraz kulturowo-ideologiczne. Przy czym każdy rodzaj praktyki jest – głównie, chociaż nie wyłącznie – charakteryzowany przez pewien typ instytucji. Na proces kształtowania się globalnego społeczeństwa zwraca także uwagę U. Beck. Proces globalizacji może być jego zdaniem opisywany w trzech podstawowych wymiarach. Po pierwsze, jako proces erozji suwerenności państw narodowych, osłabianej przez ponadnarodowych aktorów dysponujących różnorodną władzą, o różnej tożsamości, działających w obrębie różnych sieci. (*globalization*) Po drugie, jako upowszechnianie się neoliberalnej ideologii, gloryfikującej światowy rynek i proces wypierania z jego obszaru jakiegokolwiek działalności politycznej (*globalism*). Po trzecie, jako proces kształtowania się światowego społeczeństwa (*globality*) (Beck 2000). Społeczeństwo światowe traktuje Beck, jako *całość społecznych stosunków, które nie są zintegrowane lub określone (możliwe do określenia) przez politykę państwa narodowego*. Społeczeństwo światowe, jest światowe w znaczeniu wielorakości i różnorodności, zaś społeczne w rozumieniu braku integracji. Jest więc definiowane jako *wielorakość bez jedności* (Beck, 2000, s. 10; Beck, 2005).

GLOBALIZACJA A PAŃSTWO NARODOWE

Jednym z istotnych elementów dyskusji wokół problematyki globalizacji i społeczeństwa globalnego jest refleksja nad zmieniającą się rolą i znaczeniem państwa narodowego. Znaczenie państwa ulega osłabieniu w wyniku ograniczenia jego funkcji kontrolnych i regulacyjnych, przede wszystkim w obszarze działań ekonomicznych, czy związków pracy i kapitału. Państwo ujawnia także ograniczone możliwości rozwiązywania problemów globalnych takich jak zagrożenia ekologiczne, międzynarodowa przestępczość, terroryzm i inne. Z drugiej strony zmienia się sytuacja geopolityczna. Wzajemne związki między państwami ulegają pogłębieniu, państwa stają się od siebie wzajemnie bardziej zależne, kształtuje się nowa równowaga polityczna, nowy *post-westwalski* typ stosunków, tracą na znaczeniu dawne, a pojawiają się nowe osie konfliktów [*zderzenie cywilizacji*], do wzajemnych relacji między państwami włączeni zostają inni, globalni aktorzy, w coraz większym stopniu

polityka staje się *postterytorialna* (Arrighi, 1999). W wyniku globalizacji zmianie ulegają więc zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne funkcje państwa, kontestowane bywa zresztą nawet samo ich wyodrębnianie. Zmianie podlega więc model sprawowania władzy, w którym władza jest w większym lub mniejszym stopniu ekwiwalentna wobec regulatywnych działań terytorialnych, biurokratycznych rządów państwowych. Wraz ze zmniejszaniem się roli tej formy sprawowania władzy kształtuje się jej model policentryczny. Państwo pozostaje nadal ważnym elementem policentrycznego modelu sprawowania władzy, coraz większą rolę w jej sprawowaniu zaczynają jednak odgrywać, wewnątrz państwa: struktury regionalne i miejskie, na zewnątrz państwa: instytucje międzypaństwowe i ponadpaństwowe [regionalne i globalne]. Kształtujący się model ma wielostronny [multi-sited] charakter i funkcjonuje raczej w ramach sieci, niż struktur hierarchicznych.

Niemożność pełnej kontroli i regulacji zjawisk i problemów jakie wiążą się z globalizacją oznacza, iż państwo traci swoją dominującą rolę, nie oznacza jednak, że przestaje w ogóle odgrywać jakąkolwiek. Państwo przestaje być jedynym regulatorem działań, stając się elementem policentrycznego modelu sprawowania władzy, w którym, poza państwem, uczestniczą inni aktorzy: instytucje ponadnarodowe, międzynarodowe, prywatne oraz – coraz silniej obecne – międzynarodowe organizacje pozarządowe [INGO]. Funkcjonowanie państwa ulega więc przekształceniu, część właściwych mu funkcji regulacyjnych rozproszoniu w obszarze innych instytucji, jako jego przeciwwaga kształtuje się także globalne społeczeństwo obywatelskie. Państwo ulega więc procesom transnacionalizacji i kosmopolityzacji, a rządzenie (government) staje się współrządzeniem (governance) (Scholte, 2005; Scholte, 2003; Beck, 2005, Wódz, 2007; Zurn, 2000; Zurn, 2004; Rosenau, 1992; Rosenau, 2000; Castells, 2008; Kozub-Karkut, 2022; Zachara, 2012).

GLOBALNE SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE

Idea globalnego społeczeństwa obywatelskiego pojawiła się w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, i jest używana zarówno w opisowym, jak i normatywnym charakterze. (Kaldor, 2000, s. 559; Kaldor, 2003; Taylor, 2002; Buckley, 2013; Colas, 2005; Munck, 2010; Baker, 2002). W perspektywie opisowej, globalne, lub ponadnarodowe społeczeństwo obywatelskie, utożsamiane jest najczęściej z działającymi globalnie, międzynarodowymi organizacjami pozarządowymi [INGO]. W aspekcie normatywnym z kolei, ważnym elementem globalnego społeczeństwa obywatelskiego są wspólnie podzielane wartości leżące u podstaw działań takich organizacji i ruchów społecznych (Benessaieh, 2003). Odwoływanie się w określaniu społeczeństwa globalnego do idei społeczeństwa obywatelskiego, prowadzi jednak do koncepcyjnych trudności. Społeczeństwo obywatelskie w swoim pierwotnym rozumieniu wiąże się bowiem ściśle z państwem, w stopniu, w którym, zdaniem niektórych, *mówienie o społeczeństwie obywatelskim bez odniesienia do państwa jest absurdem* (Neocleous, 1995, s. 397). Otwiera to ważną dyskusję nad możliwościami politycznej instytucjonalizacji i politycznej regulacji kształtującego się globalnego społeczeństwa, w tym globalnego państwa, prawa, globalnej demokracji, jej aktorów, transformacji sfery publicznej i w tym kontekście także budowy silnego społeczeństwa obywatelskiego (Held, McGrew, 2000; Lechner, Boli, 1997; Robertson, White, 2003; Lipschutz, 2000; Haratyk, 2011; Keane, 2001; 2003; Germain, Kenny, 2005; Buckley, 2013; Baker, Chandler, 2005).

W swoim znaczeniu opisowym, najczęściej jest ono odnoszone do zbiorowości Międzynarodowych Organizacji Pozarządowych (INGOs). Analityczno-opisowe ujęcie terminu *globalne społeczeństwo obywatelskie* określa kluczowe instytucje, aktorów i wydarzenia, chociaż sposób jego badania i analizy jest dyskusyjny (Anheier 2007). Początki tak opisywanego globalnego społeczeństwa obywatelskiego sięgają połowy wieku XIX. Pierwszą zarejestrowaną międzynarodową organizacją pozarządową było Towarzystwo Przeciwko Niewolnictwu [*Anti-Slavery Society*] utworzone w roku 1839, jednak prawdziwy jego rozwój przypada na okres po roku 1970, kiedy powstało ponad 90% z wszystkich – szacowanych na 50.000 – międzynarodowych

organizacji pozarządowych (Anheier, Glasius, Kaldor, 2001; Glasius, Kaldor, Anheier, 2005/6; Boli, Thomas, 2000; 2003; Keane, 2003).

W swoim ujęciu normatywnym z kolei, globalne społeczeństwo obywatelskie traktowane jest przede wszystkim jako przeciwwaga politycznych skutków procesu globalizacji ekonomicznej. Niezależnie więc od różnic w jego definiowaniu, a także różnic poglądów i celów w obrębie głównych jego aktorów, *panuje ogólna zgoda, że mówienie o globalnym społeczeństwie obywatelskim jest odpowiedzią na wzrastające zainteresowanie potrzebą nowego, społecznego, ekonomicznego i politycznego działania na poziomie globalnym*. Podejście normatywne ma przy tym bardziej znaczenie praktyczne, określając obszar wartości, do których odnoszą się aktorzy globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Nie pełni natomiast funkcji wyjaśniającej, nowej, globalnej formy uspołecznienia. Nie sytuje więc globalnego społeczeństwa obywatelskiego jako elementu, teoretycznie konceptualizowanej globalnej, społecznej złożoności.

Istotnym z punktu widzenia łączenia społeczeństwa obywatelskiego i globalizacji jest także dostrzeganie różnicy pomiędzy międzynarodowym a globalnym społeczeństwem obywatelskim. Tylko to ostatnie bowiem może być przeciwwagą globalizacji (Anheier, Glasius, Kaldor, 2001, s. 16-17). Międzynarodowe społeczeństwo obywatelskie kształtuje się przede wszystkim jako *element nowoczesnego systemu państw* i pozostaje w logice jego działania. Wpisuje się w historycznie ukształtowane definiowanie społeczeństwa obywatelskiego, przede wszystkim w relacji do państwa. Jako globalne społeczeństwo obywatelskie z kolei, jest definiowane niezależnie od państwa i w tym sensie jest neologizmem składającym się z *trzech nieprzystających do siebie słów* (Keane, 2003).

W swym globalnym wymiarze, społeczeństwo obywatelskie, traktowane jest raczej jako przejaw kulturowej i społecznej globalizacji, jako globalna, *wspólna przestrzeń publiczna, gdzie grupy w skali całego świata, mają szansę rozwijania wspólnych interesów i obrony swojej tożsamości* (Angi, 2005, s. 24), gdzie ważnymi aktorami są ruchy społeczne, przekraczające granice narodowe, przestrzeń określana nie przez swoje związki z państwem, czy państwami, lecz otwierająca horyzont kształtowania się społeczeństwa globalnego.

PROBLEMY Z DEMOKRACJĄ W DOBIE GLOBALIZACJI

Jednym z istotnych cech procesu globalizacji jest pojawienie się działań przekraczających ramy państwa – narodowego. W obszarze ekonomii i kultury rodzi się więc nowa ponadpaństwowa rzeczywistość, w tym także rzeczywistość instytucjonalna. Samo państwo w wyniku procesu globalizacji podlega daleko idącym zmianom wewnętrznym i zewnętrznym. Traci możliwość sprawowania kontroli nad częścią praktyk społecznych – głównie w obszarze ekonomii i kultury. Podlega ograniczeniom w zakresie spełniania swoich funkcji wewnętrznych [np. prawa człowieka]. Ograniczeniu podlega więc jego suwerenność w relacji do swoich obywateli, ale także w relacjach z innymi państwami. Kształtuje się nowy, tzw. postwestwalski ład polityczny. Pojawiają się międzynarodowe, ale także ponadnarodowe instytucje. Pojawia się problem demokratycznej regulacji działań podejmowanych na tym poziomie – tj. w relacjach międzypaństwowych, instytucji ponadpaństwowych oraz obszarów praktyk globalnych nie poddawanych, lub tylko w sposób ograniczony poddawanych kontroli politycznej (Held, 2006; Archibugi, Koenig-Archibugi, Marchetti, 2012; Niesporek, 2007).

Problem demokracji globalnej jest związany z kwestią demokratycznej legitymizacji działań na poziomie ponadpaństwowym. Demokratyczna legitymizacja działań wewnątrz państwa przestaje być oparciem dla działań ponadpaństwowych. Mało tego, anarchizm na poziomie tych działań osłabia także – jak się podkreśla – demokrację wewnątrzpaństwową. Brak politycznej legitymizacji działań ponadpaństwowych prowadzi do *panowania ponadprawnego*. Wyjście poza struktury państwa jest wykroczeniem poza zinstytucjonalizowane formy legalnego panowania. Tworzy to coś pośredniego między legalnością a nielegalnością. Z jednej strony mamy państwo, tj. wysoką legitymizację i słabnącą władzę, z drugiej instytucje ponadpaństwowe, tj. zwiększającą się władzę i wątpliwą legitymizację (Beck, 2002; Beck, 2005).

Na problem globalnej demokracji można patrzeć z praktycznego i teoretycznego [normatywnego] punktu widzenia. W ramach *teorematu* można wyróżnić dwa podejścia: (1) węższe, gdzie demokracja pojmowana jest jako zbiór procedur i (2) szersze, traktujące demokrację jako szczególnie cenną wartość. Proceduralne ujęcie demokracji – charakterystyczne dla nauk

politycznych – kładzie nacisk na występowanie określonych ustrojowych rozwiązań politycznych, takich jak np. powszechne prawa wyborcze, rządy przedstawicielskie, suwerenność państwa, przestrzeganie podstawowych wolności obywatelskich. W drugim, szerszym podejściu, owe wymienione wcześniej kwestie stają się częścią katalogu wartości (nie tylko politycznych, ale i ekonomicznych czy kulturowych), które składają się na wartość wyższego rzędu, jaką jest demokracja.

Stoimy więc na progu trzeciej transformacji demokratycznej – starożytność, państwo narodowe, procesy globalizacyjne. (Dahl, 1995) Pojawia się więc problem powtórzenia drogi rozwoju demokracji w państwie narodowym w strukturach ponadnarodowych (np. Unia Europejska). Huntington z kolei mówi o trzeciej fali demokratyzacji, lecz traktuje ją jako poszerzenie obszarów demokracji w perspektywie globalnej, poprzez zwiększenie liczby państw demokratycznych. Według Samuela Huntingtona we współczesnym świecie wystąpiły trzy fale demokratyzacji, poprzedzielane okresami odwrotu od wartości demokratycznych. Huntington wyróżnił pięć czynników procesu transformacyjnego, które miały największe znaczenie dla trzeciej fali demokratyzacji: (1) pogłębiające się trudności z legitymizacją systemów autorytarnych; (2) rozwój gospodarczy, który znacząco poprawił poziom życia i przyczynił się do powstania miejskich klas średnich; (3) polityczne zaangażowanie Kościoła katolickiego w upowszechnianie idei demokracji; (4) zmiany w polityce głównych aktorów międzynarodowych np. Wspólnoty Europejskiej czy Stanów Zjednoczonych (5) efekt „domina” wywołany przez pierwsze transformacje systemów politycznych na początku trzeciej fali (Huntington, 2009). Pojawia się także idea trzech podejść do konstruowania demokracji ponadnarodowej (McGrew, 2003). Chodzi o podejście liberalno-nacjonalistyczne, republikańskie oraz kosmopolityczne. Podejście liberalno-nacjonalistyczne opiera się na trzech filarach. Poprawa funkcjonowania istniejących instytucji ponadnarodowych [w tym o regionalnym charakterze – np. UE], powołanie nowych instytucji [Forum Społeczeństwa Obywatelskiego; Gospodarcza Rada Bezpieczeństwa] oraz ograniczenie wewnętrznej suwerenności państw na rzecz równowagi interesów państw i praw jednostek. Podejście republikańskie odrzuca doskonalenie istniejących instytucji na rzecz tworzenia nowego ładu instytucjonalnego. Władza jest tutaj definiowana w kategoriach funkcjonalnych. Zorganizowanie

w struktury demokratyczne winno więc przebiegać zgodnie ze strukturą adresatów podejmowanych działań [strukturą interesów]. Koncepcja kosmopolitycznej demokracji z kolei zakłada rozbudowę regionalnych parlamentów, różnych form referendów, poddanie publicznej kontroli międzynarodowych i ponadnarodowych instytucji [w tym ekonomicznych].

Spory dotyczą także wartości. W jakimś sensie są przeniesieniem fundamentalnych sporów wokół istoty demokracji. Spór ten jest różnie określany i definiowany. Jako spór demokracji i liberalnej demokracji. Klasyczna demokracja skupia się na zbiorowości. Rządy ludu sprawowane przez lud i dla ludu. Demokracja liberalna koncentruje się na jednostce. Rządy sprawowane nie przez lud, ale za przyzwoleniem ludu (demokracja przedstawicielska, mieszany system władz). Spory dotyczą także właściwych demokracji sprzeczności: demokracji i własności, czy równości i wolności. Dzisiaj te spory powracają. Nie tylko na poziomie państwa narodowego ale także na poziomach go przekraczających.

W dyskusji nad demokracją w dobie globalizacji, możemy także uwzględnić trzy fundamentalne modele demokracji. Po pierwsze model agregacyjny, gdzie agregacja preferencji dokonuje się za pośrednictwem partii politycznych i ich przywódców. Demokracja nie wyraża powszechnej woli ludu. Rola ludu (*demos*) ogranicza się do akceptacji lub odrzucania rządów konkretnych partii i grup polityków. Cała władza spoczywa w rękach politycznych elit (Schumpeter, 2009). Po drugie model deliberatywny – gdzie w drodze dyskusji możliwe jest demokratyczne wypracowanie racjonalnego konsensusu (Habermas, 2005; 2008; Rawl, 2001; 2009). Po trzecie model agonistyczny, który uznaje hegemoniczny charakter każdego ładu społecznego. Polityka jest hegemonią i ustanawiając ład społeczny, tworzy także tożsamości. Mają one kruchy charakter. Demokracja agoniczna jest walką o ustanowienie określonego ładu społecznego. Jeśli porządek polityczny jest wyrazem hegemonii, to praktyki politycznej nie można uważać za zwykłą reprezentację interesów, wcześniej ukonstytuowanych tożsamości, lecz za praktykę, która konstytuuje te tożsamości. W walce należy konstituować system władzy bardziej odpowiadający demokratycznym wartościom (Mouffe, Laclau, 2007; Mouffe, 2015). Wydaje się, iż do analizy – opisywanej wcześniej – konstytuującej się globalnej przestrzeni, szczególnie wartościowy wydaje się być model agonistyczny, gdzie

praktyki demokratyczne jednocześnie konstytuują tożsamości społeczne aktorów oraz struktury interesów.

Pozostaje problem znaczenia globalnego społeczeństwa obywatelskiego. W omawianym wcześniej tradycyjnym modelu, społeczeństwo obywatelskie – jako forma samoorganizacji społecznej – odgrywa istotną rolę w systemie demokracji w relacji z państwem narodowym. Zarówno w instytucjonalnym jak i kulturowym wymiarze. Powstaje więc pytanie, czy podobną rolę może odgrywać globalne społeczeństwo obywatelskie? Czy w sytuacji braku globalnego państwa i globalnej polityki, globalnie działające organizacje pozarządowe (INGO) mogą pełnić funkcje kontrolne, monitorować działania władzy, reprezentować interesy jednostek i grup społecznych, czy kreować dialog społeczny? Istnieją co do tego duże wątpliwości (Goodhart, 2005). Jaką więc rolę może odgrywać globalne społeczeństwo obywatelskie w świecie, w którym państwo ulega procesom transnacionalizacji i kosmopolityzacji, zaś tradycyjnie rozumiane rządy, stają się współrządzeniem (governance). W świecie globalizacji, który nie jest uporządkowaną całością, lecz składa się z dynamicznie wyłaniających się mobilnych zjawisk i procesów społecznych (Urry, 2003), w którym społeczeństwo obywatelskie staje się jednym z elementów tej złożonej i tworzącej się globalnej przestrzeni społecznej, jednym z elementów globalnego współrządzenia (Archibugi, Koenig-Archibugi, Marchetti, 2012). Analiza wielu badań, jaką przeprowadził Ian Scholte wskazuje jednak na ograniczoną rolę społeczeństwa obywatelskiego w tej globalnej metagrze. Związki społeczeństwa obywatelskiego i demokracji w globalnym współrządzeniu są więc niewystarczające (Scholte, 2002). Nie oznacza to jednak, iż nie powinniśmy poszukiwać nowych form partycypacji, konsultacji, reprezentacji i odpowiedzialności globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Nie stanie to się jednak automatycznie. Jego prodemokratyczna rola w globalnym współrządzeniu, musi być tworzona i pielęgnowana. Tym bardziej, że posiada ono istotny w tym zakresie potencjał (Scholte, 2002, s. 281-282).

ZAKOŃCZENIE

Refleksja nad globalną demokracją wymaga przekroczenia dotychczasowych sposobów jej rozumienia, a nawet – jak proponuje Scholte – jej ponownego wymyślenia (Scholte, 2014). Scholte proponuje wizję postmodernistycznych globalnych demokracji (*postmodern global democracies*). Globalna demokracja powinna unikać zarówno narodowego etatyzmu, jak i uniwersalistycznego kosmopolityzmu. W odniesieniu do tożsamości, postmodernistyczne demokracje globalne opierają się na zasadzie pluralistycznej solidarności, która unika zarówno nacjonalizmu, jak i uniwersalizmu. W odniesieniu do kultury, proponowana tutaj alternatywa promuje zasadę transkulturowości, która unika odmowy zaangażowania w różnorodność, charakteryzującej zarówno etatyzm, jak i współczesny kosmopolityzm. W odniesieniu do ekonomii politycznej, postmodernistyczne demokracje globalne pociągają za sobą zasadę egalitarnej transplanetarnej redystrybucji, która zazwyczaj jest nieobecna w obu głównych podejściach (Scholte, 2014, s.13). Interesująca intelektualnie propozycja z pewnością wymaga jednak wnikliwej dyskusji i – mimo zastrzeżeń jej autora – przekroczenia czysto teoretycznej refleksji, odpowiedzi na pytanie o instytucjonalny wymiar tak rozumianej demokracji globalnej.

REFERENCES

- Albrow, M. (1990). Introduction. W M. Albrow i E. King (Red.), *Globalization, knowledge and society* (s. 17–34). Sage.
- Angi, D. (2005). Beyond the boundaries of nation-state: Images of global civil society. *Polish Sociological Review*, 1(149), 15–29.
- Anheier, H. K. (2004). *Civil society: Measurement, evaluation, policy*. Earthscan.
- Anheier, H. K. (2007). Reflections on the concept and measurement of global civil society. *Voluntas*, 18, 1–15.
- Anheier, H., Glasius, M., & Kaldor, M. (2001). Introducing global civil society. W H. Anheier, M. Glasius, i M. Kaldor (Red.), *Global civil society* (s. 3–22). Oxford University Press.
- Archibugi, D., Koenig-Archibugi, M., & Marchetti, R. (2012). Introduction: Mapping global democracy. W D. Archibugi, M. Koenig-Archibugi, i R. Marchetti (Red.), *Global democracy: Normative and empirical perspectives* (s. 1–21). Cambridge University Press.
- Avineri, S. (2004). Paradoks społeczeństwa obywatelskiego w strukturze Hegłowskiej koncepcji etyczności. *Przegląd Filozoficzno-Literacki*, 1(7), 95–110.
- Avineri, S. (2009). *Hegla teoria nowoczesnego państwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Baiocchi, G. (2003). Emergent public spheres: Talking politics in participatory governance. *American Sociological Review*, 68, 52–74.
- Baker, G. (2002). Problems in the theorisation of global civil society. *Political Studies*, 50, 928–943.
- Baker, G., & Chandler, D. (Red.). (2005). *Global civil society: Contested futures*. Routledge.
- Barrow, A. (2020). Relationship between state and civil society: Theoretical review. *Indonesian Journal of Sociology, Education, and Development*, 2(1), 71–77.
- Bauman, Z. (2000). *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*. PIW.
- Beck, U. (2000). *What is globalization?*. John Wiley & Sons.
- Beck, U. (2005). *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej: Nowa ekonomia polityki światowej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Beck, U. (2006). *Cosmopolitan vision*. Polity Press.
- Benessaïeh, A. (2003). Seven theses on global society. *Cultural Dynamics*, 15(1), 103–126.
- Berger, P. L., & Luckmann, T. (1983). *Společne tworzenie rzeczywistości*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Berman, S. (1997a). Civil society and political institutionalization. *American Behavioral Scientist*, 40(5), 562–574.
- Berman, S. (1997b). Civil society and the collapse of the Weimar Republic. *World Politics*, 49(3), 401–429.
- Bertelson, J. (2000). Three concepts of globalization. *International Sociology*, 15(2), 180–196.
- Beyer, P. F. (2003). Four approaches to globalization. W R. Robertson i K. E. White (Red.), *Globalization: Critical concepts in sociology* (Vol. I). Routledge.
- Boli, J., & Thomas, G. M. (1997). World culture in the world polity: A century of international non-governmental organizations. *American Sociological Review*, 62(2), 171–190.

- Boli, J., & Thomas, G. M. (2003). INGOs and the organization of world culture. W R. Robertson i K. E. White (Red.), *Globalization: Critical concepts in sociology* (Vol. IV). Routledge.
- Buckley, K. (2013). Global civil society: The dialectic of concept and reality. *Globalization*, 10(2), 231–244.
- Burton, J. (1972). *World society*. Cambridge University Press.
- Castells, M. (2008). The new public sphere: Global civil society, communication networks, and global governance. *The Annals of the American Academy of Political and Social Science*, 616, 78–93.
- Clark, J. D. (2008). The globalization of civil society. W A. Thompson i J. Walker (Red.), *Critical mass: The emergence of global civil society* (s. 3–24). Wilfrid Laurier University Press.
- Colas, A. (2005). Global civil society: Analytical category or normative concept? W G. Baker i D. Chandler (Red.), *Global civil society: Contested futures* (s. 14–28). Routledge.
- Corry, O. (2010). Defining and theorizing the third sector. W R. Taylor (Red.), *Third sector research* (s. 11–20). Springer.
- Dahl, R. (1995). *Demokracja i jej krytycy*. Znak.
- Ehrenberg, J. (1999). *Civil society: The critical history of an idea*. New York University Press.
- Etzioni, A. (1973). The third sector and domestic missions. *Public Administration Review*, 22(4), 314–323.
- Fukuyama, F. (1997). *Zaufanie: Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*. PWN.
- Fukuyama, F. (1999). *Social capital and civil society* [opracowanie dla Międzynarodowego Funduszu Walutowego]. <https://www.imf.org/external/pubs/ft/seminar/1999/reforms/fukuyama.htm>
- Fukuyama, F. (2003). Kapitał społeczny. W L. E. Harrison i S. P. Huntington (Red.), *Kultura ma znaczenie: Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw* (s. 23–39). Wydawnictwo Zysk i Spółka.
- Giddens, A. (2002). *Runaway world: How globalisation is reshaping our lives*. Routledge.
- Glasius, M., Kaldor, M., & Anheier, H. (Red.). (2005/2006). *Global civil society*. Sage Publications.
- Goodhart, M. (2005). Civil society and the problem of global democracy. *Democratization*, 12(1), 1–21.
- Guerhenno, J. M. (2001). *Przyszłość wolności*. Znak.
- Habermas, J. (2005). *Faktyczność i obowiązywanie: Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Habermas, J. (2008). *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hegel, G. W. F. (1969). *Zasady filozofii prawa*. PWN.
- Held, D. (2006). *Models of democracy*. Polity Press.
- Huntington, S. P. (2009). *Trzecia fala demokratyzacji*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jenei, G., & Kuti, E. (2008). The third sector and civil society. W S. P. Osborne (Red.), *The third sector in Europe: Prospects and challenges* (s. 9–24). Routledge.

- Kaldor, M. (2000). Global civil society. W D. Held i A. McGrew (Red.), *The global transformations reader: An introduction to the globalization debate* (s. 559–563). Polity Press.
- Kaldor, M. (2003). *Global civil society: An answer to war?* Polity Press.
- Laclau, E., & Mouffe, C. (2007). *Hegemonia i socjalistyczna strategia: Przyczynek do projektu radykalnej polityki demokratycznej*. Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Lin, N. (2001). Building a network theory of social capital. W N. Lin, K. Cook, i R. S. Burt (Red.), *Social capital: Theory and research* (s. 3–29). Aldine de Gruyter.
- Lipschutz, R. D. (2005). Global civil society and global governmentality: Resistance, reform or resignation? W G. Baker i D. Chandler (Red.), *Global civil society: Contested futures* (s. 171–185). Routledge.
- Marchetti, R. (2012). Models of global democracy: In defence of cosmo-federalism. W D. Archibugi, M. Koenig-Archibugi, i R. Marchetti (Red.), *Global democracy: Normative and empirical perspectives* (s. 22–46). Cambridge University Press.
- McGrew, A. (1992). A global society? W S. Hall, D. Held, i T. McGrew (Red.), *Modernity and its futures* (s. 61–116). Polity Press.
- McGrew, A. (2003). Models of transnational democracy. W D. Held i A. McGrew (Red.), *The global transformations reader* (s. 500–513). Polity Press.
- Mouffe, C. (2015). *Agonistyka: Polityczne myślenie o świecie*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Munck, R. (2010). Global civil society. W R. Taylor (Red.), *Third sector research* (s. 317–326). Springer.
- Neocleous, M. (1995). From civil society to the social. *British Journal of Sociology*, 46(3), 395–408.
- Niesporek, A. (2007a). Socjologia wobec wyzwań zmieniającej się rzeczywistości. W S. Partycki (Red.), *Nowoczesność – ponowoczesność: Społeczeństwo obywatelskie w Europie Środkowej i Wschodniej* (Vol. 1, s. 120–124). Wydawnictwo KUL.
- Niesporek, A. (2007b). *Czy koniec socjologii jaką znamy?*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Niesporek, A. (2008a). *Socjologia globalna – w poszukiwaniu swojego przedmiotu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Niesporek, A. (2008b). Miejsce i funkcja pojęcia kapitału społecznego w teorii socjologicznej. W M. S. Szczepański, K. Bierwaczonek, i T. Nawrocki (Red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów* (s. 19–28). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Niesporek, A. (2020). Globalizacja a wyzwania teorii socjologicznej. W K. Faliszek i S. Pawlas-Czyż (Red.), *Socjologia bez granic: O naukowej tożsamości działań na rzecz człowieka i jego środowiska: Księga jubileuszowa Profesor Kazimierzy Wódc* (s. 54–69). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Niesporek, A., & Wódc, K. (2001). The role of social work and NGOs in the formation of civil society in a post-communist country. W P. Sałustowicz (Red.), *Civil society and social development* (s. 151–160). Peter Lang.
- Offe, C. (1995). Nowe ruchy społeczne: Przekraczanie granic polityki instytucjonalnej. W J. Szczupaczyński (Red.), *Władza i społeczeństwo* (s. 28–45). Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Pietrzyk, D. (2002). Liberalne, demokratyczne czy obywatelskie? Społeczeństwo obywatelskie a liberalna demokracja. *Państwo i Społeczeństwo*, 2, 49–73.
- Pietrzyk, D. (2003). Democracy or civil society? *Politics*, 23(1), 38–45.
- Pietrzyk-Reeves, D. (2004). *Idea społeczeństwa obywatelskiego: Współczesna debata i jej źródła*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Putnam, R. D. (1995). *Demokracja w działaniu: Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Znak.
- Putnam, R. D. (1996). Bowling alone: Malejący społeczny kapitał Ameryki. *Res Publica Nowa*, 6, 16–22.
- Putnam, R. D. (2008). *Samotna gra w kręgle: Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Rawls, J. (2001). *Prawo ludów*. Fundacja Aletheia.
- Rawls, J. (2009). *Teoria sprawiedliwości*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Robertson, E., & White, K. E. (2003). Globalization: An overview. W R. Robertson i K. E. White (Red.), *Globalization: Critical concepts in sociology* (Vol. I). Routledge.
- Robertson, R. (2000). *Globalization: Social theory and global culture*. Sage.
- Salamon, L. (1992). *America's non-profit sector: A primer*. The Foundation Center.
- Salamon, L. (2017). *Explaining civil society development: A social origins approach*. Johns Hopkins University Press.
- Sartori, G. (1994). *Teoria demokracji*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Scholte, J. A. (2002). Civil society and democracy in global governance. *Global Governance*, 8(3), 281–304.
- Scholte, J. A. (2003). Global civil society. W R. Robertson i K. E. White (Red.), *Globalization: Critical concepts in sociology* (Vol. II). Routledge.
- Scholte, J. A. (2014). Reinventing global democracy. *European Journal of International Relations*, 20(1), 3–28.
- Schumpeter, J. (2009). *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Shils, E. (1994). Co to jest społeczeństwo obywatelskie? W *Europa i społeczeństwo obywatelskie: Rozmowy w Castel Gandolfo* (s. 12–28). Wydawnictwo Znak.
- Sklair, L. (1991). *Sociology of the global system*. Johns Hopkins University Press.
- Sokolowski, W., & List, R. (2003). *Global civil society: An overview*. Johns Hopkins Center for Civil Society Studies.
- Szacki, J. (1997). Wstęp: Powrót idei społeczeństwa obywatelskiego. W J. Szacki (Red.), *Ani książkę, ani kupiec: obywatel: Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej* (s. 9–15). Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Sztompka, P. (2007). *Zaufanie: Fundament społeczeństwa*. Wydawnictwo Znak.
- Taylor, C. (1994). Kiedy mówimy: społeczeństwo obywatelskie. W *Europa i społeczeństwo obywatelskie: Rozmowy w Castel Gandolfo* (s. 78–94). Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Taylor, R. (2002). Interpreting global civil society. *Voluntas: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations*, 13(4), 339–347.
- Tocqueville, A. (1996). *O demokracji w Ameryce*. Wydawnictwo Znak.
- Touraine, A. (1989). *Solidarność: Analiza ruchu społecznego 1980-1981*. Wydawnictwo Europa.

- Touraine, A. (1995). Wprowadzenie do analizy ruchów społecznych. W J. Szczupaczyński (Red.), *Władza i społeczeństwo* (Vol. 1, s. 212–225). Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Urry, J. (2000). *Sociology beyond societies: Mobilities for the twenty-first century*. Routledge.
- Urry, J. (2003). *Global complexity*. Polity Press.
- Waters, M. (1995). *Globalization*. Routledge.
- Wnuk-Lipiński, E. (2004). *Świat międzyepoki*. Wydawnictwo Znak.
- Woolcock, M., & Narayan, D. (2000). Social capital: Implications for development theory, research, and policy. *The World Bank Research Observer*, 15(2), 225–249.
- Wódz, K. (Red.). (2007). *Negocjowana demokracja, czyli europejskie governance po polsku*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Zachara, M. (2012). Global governance: Ład międzynarodowy po zakończeniu stulecia Ameryki. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Zürn, M. (2000). Democratic governance beyond the nation-state: The EU and other international institutions. *European Journal of International Relations*, 6(2), 183–221.
- Zürn, M. (2004). Global governance under legitimacy pressure. *Government and Opposition*, 39(2), 260–287.

ENDNOTES

- ^[1] Szerzej na ten temat piszę w Niesporek 2007; Niesporek 2008; Niesporek 2020